

GONIEC KRAKOWSKI

Ceny zasadnicze ogłoszeń: Za wiersz o wysokości 1 mm i 22 mm szerokości (1 szpalta) po 36 groszy, „marginesowe” po złotych 3.— za 1 milimetr w jednej szpalcie (szerokość szpalty 45 milimetrów). Adres: „Goniec Krakowski”, Kraków, Wielopole 1, tel. 22081.

Rok VI.

Nr. 241.

Kraków, sobota 14 października 1944

Nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie przy dołączeniu portu zwrotnego. Prenumerata miesięczna 6.— zł., z odnośniami do domu 6.50 zł. W Rzeszy z dopłatą portu 7.50 zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Wojska polskie nie chcą walczyć po stronie aliantów.

Lizbona, 13 października. Ze źródeł zazwyczaj dobrze poinformowanych nadeszła tu sensacyjna wiadomość.

Mianowicie oddziały polskie, sformowane — jak wiadomo — od szeregu lat z emigrantów polskich, znajdujących się na terenie Anglii i rzuconych do walki na froncie włoskim, a ostatnio również w północnej Francji oraz Belgii, wobec ostatnich wydarzeń w dziedzinie międzynarodowej polityki, wyraziły życzenie, ażeby nie żądano od nich ze strony aljantów kontynuowania akcji wojskowych przeciwko armii niemieckiej.

Zarówno oficerowie jak i żołnierze emigracyjnych jednostek polskich wyrazili zasadnicze zastrzeżenia w stosunku do potraktowania Polaków i ich zasadniczych zagadnień życiowych przez aljantów, a szczególnie przez Moskwę, która przez uprawianie zakłamaną politykę wobec Polski oraz ustanowienie komunistycznego „lubelskiego komitetu wyzwolenczego” potwierdziła swe imperjalistyczne zamiary, wzorowane na rozbiorach Polski przez carat moskiewski.

Pierwszym wynikiem tych nastrojów, panujących wśród żołnierzy polskich, służących w szeregach armii angielskiej, było wycofanie przez naczelne dowództwo aljantów we Włoszech walczących tam od dłuższego czasu Polaków z pierwszej linii frontu. Z poufnych informacji wynika, że oddziały te mają być wycofane z frontu przynajmniej na okres 3—4 miesięcy. Uwzględniając fakt, że jednostki polskie na froncie włoskim poniosły w ciągu ostatnich miesięcy nieproporcjonalnie wysokie straty, czem częściowo możnaby było wytłumaczyć cofnięcie ich z bezpo-

średnich działań bojowych, należy podkreślić, że na decyzję naczelnego dowództwa aljantów we Włoszech niewątpliwie wpłynęły ostatnie wydarzenia w dziedzinie międzynarodowej polityki, dotyczące kwestii polskiej. Widocznie dowództwo aljantów ma pewne podstawy ku temu, ażeby nie uważać już nastrojów żołnierza polskiego na froncie włoskim za zbyt pewne.

Przedstawiciele lubelskiego komitetu i Mikołajczyk przybyli do Moskwy.

Sztokholm, 13 października. Jak wynika z oficjalnego komunikatu moskiewskiego, do Moskwy przybył w ciągu przewodniczący lubelskiego sowietu polskiego Bierut.

Towarzyszył mu: prezes komunistycznego „komitetu wyzwolenczego” z Lublina p. Osóbka-Morawski oraz „naczelny wódz” polsko-komunistycznych oddziałów, zaszerogowanych do czerwonej armii. Na lotnisku moskiewskim przywitał ich przedstawiciel moskiewskiego komisarjatu spraw zagranicznych.

Przybył również do Moskwy szef polskie-

go rządu emigracyjnego w Londynie, Mikołajczyk.

Berlin, 13 października. Wzłęcz onegdaj do niewoli członkowie jednostek polskich, walczących po stronie aljantów, potwierdzili fakt, że doszło do poważnej różnicy zdań pomiędzy dowództwem aljantów a oficerami-Polakami. Punktem wyjściowym tych nieporozumień ma być kwestja potraktowania sprawy warszawskiej przez aljantów, a szczególnie przez Moskwę.

Wymijające stanowisko Roosevelta.

Lizbona, 13 października. Na zapytanie komitetu Amerykanów polskiego pochodzenia co do sprawy polskiej, Roosevelt oświadczył m. in., jak donosi radio Nowy Jork — że do Stanów Zjednoczonych nie nadeszły jeszcze szczegółowe informacje co do zagadnienia polskiego i że będzie mógł podać pewne wyjaśnienia dopiero po otrzymaniu dalszych szczegółów.

Rywalizacja między Hullem a Morgenthauem.

Lizbona, 13 października. Z Waszyngtonu nadchodzą pogłoski często tam dyskutowane o zamierzonej odstawce sekretarza stanu Cordella Hulla po dokonanych wyborach na prezydenta.

Roosevelt jednakowoż przywiązuje do tego jak największą wagę, aby utrzymać go jeszcze na czas po kampanii wyborczej, ponieważ Hull posiada wielkie wpływy na południu Stanów Zjednoczonych i dlatego też nie wolno go pominąć. Opozycja przeciwko Hullowi wzrasta nie tylko w gabinecie, ale też i w ściślejszym kole, skupiając się około osoby Roosevelta. Przypuszcza się, że sekretarza stanu Hulla wyprze ze stanowiska sekretarz skarbu Morgenthau.

Do Bukaresztu przybyła aljancka komisja kontrolna.

Genewa, 13 października. W Londynie podano urzędowo do wiadomości, jak oznajmia brytyjska służba informacyjna, że pierwsi członkowie wydziału brytyjskiego aljantkiej komisji kontrolnej dla Rumunii przybyli do Bukaresztu pod kierownictwem wicemarszałka lotnictwa Stephena.

Komisja ta przewidziana jest warunkami zawieszenia broni z Rumunią. Rozpoczęła ona już działalność. Nowomianowany przedstawiciel polityczny Anglii w Rumunii Le Reugetel przybył również do Rumunii i objął urzędowanie.

Komuniści działają wśród emigracji greckiej.

Belgrad, 13 października. Akcje organizacji komunistycznej „Eam” przeciwko królowi greckiemu, który — jak wiadomo — przebywa na emigracji, przybrały już wielkie rozmiary.

Według wiadomości z Cavalli, ustanowiony tam prefekt komunistyczny Caruchas wygłosił mowę, oskarżając w niej greckiego króla emigracyjnego o to, że doprowadził do załamania się prób „Eam”, zmierzających do utworzenia, naradostwo frontu wyzwolenczego”. Caruchas dodał przy tym, że król nie może powrócić, zanim odbędzie się plebiscyt. Charakterystycznym jest, że czynniki angielskie rozpowszechniają te oskarżenia przywódcy „Eam”.

Posiedzenie Rządu w Krakowie.

Pomoc rządowa dla uchodźców z Warszawy.

Kraków, 13 października. Agencja „Telepress” podaje do wiadomości:

Pod przewodnictwem Generalnego Gubernatora, ministra Rzeszy dra Franka odbyło się na Zamku w Krakowie posiedzenie Rządu, na którym omawiano aktualne zagadnienia z zakresu administracji, totalnego wysiłku wojennego i przeprowadzenia zadań obronnych w zakresie Generalnego Gubernatorstwa.

Po sprawozdaniu dającym zasadniczy przegląd sytuacji, złożonym przez szefa Rządu, sekretarza stanu dra Bühlera, sekretarza stanu dla spraw bezpieczeństwa, general Koppe przedstawił szczegółowy opis systemu obronnego, wykonanego w ostatnich tygodniach pod jego odpowiedzialnym kierownictwem, który spotkał się z należytem uznaniem u miarodajnych najwyższych czynników Rzeszy. Czynniki te określili tę pracę jako „wyczyn najwyższego rzędu”.

Następnie członkowie Rządu referowali kolejno najbardziej zasadnicze zagadnienia swojego zakresu pracy, zakres udziału osób i materiałów przynależnych do ich zasobów przy rozbudowie urządzeń obronnych oraz wyniki zarządzeń, mających na celu uproszczenie i zaoszczędzenie ludzkich i materiałowych w myśl założenia totalnego wysiłku wojennego.

Dr m. in. kierownik głównego wydziału administracji wewnętrznej prezydent dr von Craushaar złożył sprawozdanie o zarządzeniach Rządu, mających na celu rozwiązanie zagadnień, wynikłych na skutek kapitulacji Warszawy odnośnie do zapobieżenia i pomieszczenia pozbawionej dachu nad głową cywilnej ludności tego miasta. Rząd — jak podkreślił prezydent dr von Craushaar — udziela w tym zakresie skutecznej pomocy, celem uzupełnienia akcji pomocowej dla ofiar powstania z południowej ludności cywilnej, przekazanej RGO.

Kierownik technicznego urzędu centralnego gen. Inż. Kumpf referował na temat dodatnich wyników pracy swego urzędu,

pełniącego w ostatnich miesiącach służbę dla bezpośrednich celów obronnych.

Kierownik głównego wydziału finansów, prezydent dr Senkowski miał sposobność stwierdzić, że pomimo zmian w sytuacji ogólnej, spowodowanych warunkami wojennymi, położenie finansowe jest silne i zabezpieczone.

Gubernator okręgu krakowskiego dr von Burgsdorff w swym charakterze przewodniczącego dwuosobowej komisji dla wprowadzenia w życie totalnych zarządzeń wojennych w zakresie osobowym, nakreślił wysiłki Generalnego Gubernatorstwa również w tym zakresie. Liczba sił, oddanych do dyspozycji niemieckich sił zbrojnych i przemysłu zbrojeniowego stanowi dowód zrozumienia, z jakim Gubernator przy wykonywaniu swej misji spotkał się u kierowniczych osobistości administracji i życia gospodarczego. Niemniej sprawozdanie kierownika głównego wydziału wyżywienia i rolnictwa, prezydenta Naumanna, stanowiło wymowny dowód niezłomnej siły i woli czynu Generalnego Gubernatorstwa w służbie wojny.

Generalny Gubernator w swym końcowym przemówieniu nakreślił w zasadniczych zarysach obraz ogólnej sytuacji, która pomimo wszystkich trudności nosi w sobie żywotne znamiona zwrotu i z tego powodu pomimo obecnych zewnętrznych przejawów daje wszelkie powody do zasadniczo optymistycznej oceny. Dr Frank wyraził członkom Rządu podziękowanie za pracę administracyjną, wykonywaną w dalszym ciągu z przekonującym spokojem i świadomą celą rzeczywistością, czemu należy zawdzięczać utrzymanie stabilizacji stosunków we wszystkich dziedzinach życia publicznego. Ochetna współpraca całej ludności przy budowie urządzeń obronnych jest dowodem rozsądnej i pełnej zrozumienia postawy przeważającej części ludności polskiej, która mimo tu i ówdzie ujawniającej się ze zrozumiałych powodów agitacji wspólnego wroga nie da się odwieść od swego rozsądnego nastawienia.

Bułgaria musi wycofać swe wojska z Grecji i Serbii.

Sztokholm, 13 października. Władomość podana przez radio Sofia o zastrzeżeniu aljantów w sprawie udzielenia warunków zawieszenia broni wobec Bułgarii potwierdzona jest następująca „urzędowa” wiadomość:

W związku z tem, że rząd bułgarski zwrócił się do rządów Związku Sowieckiego, Wielkiej Brytanii i USA z prośbą o zawieszenie broni, rządy tych trzech krajów wydały w dniu 11 października br. następujące oświadczenie:

Rządy Związku Sowieckiego, Anglii i Stanów Zjednoczonych A. P. zastanawiały się nad prośbą rządu bułgarskiego o zawieszenie broni i zażądały, aby udzielono jako niezbędnego warunku zabezpieczenia, a mianowicie, że wszystkie wojska i urzędnicy bułgarscy będą ewakuowani z obszarów greckich i jugosłowiańskich. Ewakuacja ta musi rozpocząć się natychmiast i zostać ukończona najdalej do 15 dni. Celem wykonania i kontroli przeprowadzenia wszystkie trzy rządy wysyłają swych przedstawicieli tworzących aljantów komisję kontrolną.

Berno, 13 października. Jak donosi bułgarska agencja telegraficzna w Sofii, bułgarski minister spraw zagranicznych Stalnow oświadczył m. in. przedstawicielom prasy, że trudno mu będzie udzielić swym słuchaczom dobrych wiadomości.

Bułgaria od chwili postawienia żądania zawieszenia broni przeżyła ciężkie godziny. Po „objęciu władzy” przez „front ojczyźniany”, pierwszym krokiem rządu było zawarcie układu z Tito. Wojska „jugosłowiańskie” i bułgarskie wzajemnie się obecnie wspierają. Kraj oczekuje zawarcia układu o zawieszenie broni. Dotychczas jednak nie wysłano jeszcze delegacji, ponieważ aljanci nie ustalili jeszcze ostatecznie warunków.

Rosyjscy „oswobodziciele” nie zawahają się użyć armii bułgarskiej do wspólnej walki przeciwko Niemcom. Praktycznie przyznano Bułgarii charakter państwa „prowadzącego wspólnie wojnę”, zwłaszcza, że jej wojska znajdują się pod naczelnym dowództwem sowieckiego marszałka Tolbucina.

Turcja z niepokojem oczekuje stanowiska Sowietów.

Berno, 13 października. Korespondent dziennika „Tribune de Geneve” stwierdza w sprawozdaniu z Ankarę, że Turcja wciąż jeszcze nie wie, jak ustosunkowuje się do niej Związek Sowiecki.

Zagadka rosyjska przeszkadza w przekształceniu się stosunku Turcji do narodów alianckich w stosunek zaufania. Odwołanie ambasadora tureckiego w Moskwie Baydoura tłumaczy się wprawdzie stanem zdrowia tego wieloletniego człowieka, jednak nadzieje, jakie pokładano w Ankarze do misji ambasadora Baydoura nie spełniły się. Sowieci bowiem nie określili swego stanowiska

wobec cieśnin morskich i żądanych przez Ankarę gwarancji bezpieczeństwa.

Jednym z najważniejszych powodów obecności Churchilla i Edena w Moskwie, pisze dalej dziennik, jest według opinii, panującej w Ankarze, wyjaśnienie zagadnień bałkańskich. Z tego powodu prasa turecka stwierdza z zadowoleniem, że nowy ambasador turecki Sarper przybył obecnie również do Moskwy. Jest on mężem zaufania prezydenta İnönü i poinformuje Churchilla oraz Edena o poglądach rządu tureckiego na sprawy półwyspu Bałkańskiego.

